

Nakładem S. Czarnowskiego i Spółki wyszedł przekład z M. Chevaliera: *Wpływ swobód ekonomicznych na postęp społeczeństwa*; przełożył Stanisław Czarnowski. Jest to prelekcya którą znakomity ten autor otworzył w roku 1867 kursa swoje ekonomiczne w kolegium francuzkiem. Zbiór treściwy zasad i prawd ekonomii politycznej, zdolną dłonią rzucony w umysły nieznaących tej nauki, z taką siłą, że nie ma ściany od którejby te drogie ziarna odpaść mogły. Już drugie wydanie wychodzi u nas przekładu p. Czarnowskiego. Pragniemy najusilniej, aby w setnej edycyi upowszechniły się te myśli o nauce w nowszych czasach zrodzonej, która zdaje się być przeznaczona, aby rozstrzygnęła przyszłość ludzkości.



## WIADOMOŚCI LITERACKIE.

### WARSZAWA.

*Grudzień 1870 r.*—Jeszcze za Augusta IIIgo byli pisarze, którzy usiłowali poprawiać wady społeczne, walcząc przeciw nim bronią satyry. Wkrótce po koronacyi St. Poniatowskiego z dniem 1 stycznia 1765 r. zaczęło wychodzić pismo tygodniowe p. t. *Monitor*, którego głównym redaktorem był jezuita ks. Franciszek Bohomolec.

Przeglądając to pismo znalazłem na samym początku te wyrazy:

„Wstępować w przykłady rodziców ślady, jest to dla dzieci powinność, do której maxymy wypełnienia zabieram się; pozostały dziedzic spoczywającego w cieniach przeszłego panowania *Monitora Ojca i Dobrodzieja mego*, a posłuszny ustawom Egiptu. umyśliwszy ojcowską sprawić professyą, poświęcam się na *Monitorstwo*, własnych zysków, uchylwszy powaby, i niewiadomy czyli przeznaczony jestem z pomyślniejszym pracować losem, czyli w tej nieszczęśliwej bezskuteczności, która dziedziczną prac i imienia mego jest nagrodą.”

„Nim rozpocznę dzieło zamierzone, niech mi się godzi wspomnieć ś. p. *Ojca i Dobrodzieja mego* i kwiat rzucić na jego mogiłę. Miał w sobie ten Monitor ducha dobrego obywatelstwa i służył pocziwiej sprawie. Niedoskonałości jego, lub to co się w nim nagannego zdawało, bardziej można przypisać czasowi w którym żył, jak własnym jego skłonnościom.”

„Jeden i ten sam moment zagrzebał *Monitora* zeszłego i te czasy okropnej pamięci, które podsycaly satyryczne jego rozważania.”